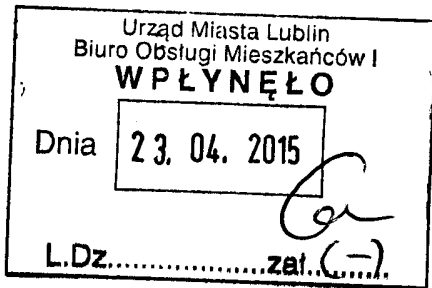


Tomasz Pitucha
Radny Miasta Lublin

Lublin, 14 kwietnia 2015 r.



Szanowny Pan
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin
za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

Interpelacja radnego

"O nowe spojrzenie na proces szkolenia członków obwodowych komisji wyborczych po 25 latach demokratycznych wyborów w Polsce"

Szanowny Panie Prezydencie

Dzień 10 maja 2015 roku będzie dla Polski dniem bardzo szczególnym - dniem, w którym władza w Polsce będzie także w rękach członków obwodowych komisji wyborczych. Od postawy obywatelskiej i należytego przygotowania członków komisji zależy czy sposób w jaki wyłonimy pierwszego i najważniejszego Obywatela Rzeczypospolitej będzie rzetelny, uczciwy i niebudzący obaw o nadużycia i niedopatrzienia.

Ponieważ służby Prezydenta Lublina pełnią bardzo istotną rolę w szkoleniu członków OKW - zwracam się do Pana z apelem o przygotowanie i przeszkolenie tego zastępu ludzi, którzy mają w dniu wyborów służyć Polsce i każdemu z nas – wyborców - w sposób nowy, świeży, wzbogacony o pozytywne doświadczenia z lat poprzednich, ale wyczulony na te negatywne nawyki, które wryły się mocno w praktykę działania komisji, a budzą wiele zastrzeżeń, często naruszając też przepisy prawa wyborczego.

Analizując przebieg wyborów (a uczestniczę w nich aktywnie od samego początku drogi demokratycznej), zauważam szereg przykrych, a mocno utrwalonych stereotypów, których przewyciężenie z pewnością przysłuży się demokracji i ogólnie pojętej uczciwości wyborów. Stąd postuluję:

1. Odejście od zwyczaju podziału komisji obwodowej na dwa zespoły.

Przez lata utrwalił się model w którym komisja dzieli się na dyżury poranny i popołudniowy. Jako powód tego podziału podawane jest zmęczenie w przypadku pracy całodzienniej, chęć zapewnienia członkom komisji spędzenia choć części dnia w domu, dla niektórych pójście do kościoła, zjedzenie niedzielnego obiadu, a często po prostu ułatwienie sobie pracy i życia. Taki podział nie jest rozwiązaniem odpowiednim, gdyż może prowadzić i często prowadzi do naruszenia art. 42 § 3 KW - komisja wykonuje swoje zadania w składzie co najmniej 3- osobowym z udziałem przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego. W czasie pracy komisji przy podziale na 2 zespoły jeden z zespołów jest 4 osobowy. W przypadku konieczności wyjścia członka komisji poza pomieszczenie w lokalu zostaje 3 członków. Jeżeli wystąpi w tym czasie zakłócenie i ktoś musi mu zarządzić - komisja nie pracuje w składzie 3- osobowym. Podobnie jest, gdy nastąpi potrzeba przyniesienia kart z sąsiedniego, a tym bardziej odległego pomieszczenia - aby w lokalu były 3 osoby, jedna osoba musi pójść sama po karty i pieczęć - nie jest wtedy zachowana kolegalność komisji i może powstać zarzut, że osoba, która przynosi karty dokonuje niedozwolonych operacji bez obecności świadków.

WNIOSEK: należy wprowadzić rotacyjny cykl absencji członków komisji, tzn., że w danym czasie poza komisją jest 1, a maksymalnie 2 członków komisji.

2. Zerwanie z pokusą lekceważenia „drobnych spraw”

- takich jak niezgodność przeliczanych kart otrzymanych przez OKW np. o 1 szt. Z informacji otrzymanych od członków i przewodniczących komisji wynika, że zdarzały się przypadki kiedy większość członków komisji chciała pominąć fakt niezgodności ilości kart otrzymanych z powodu niewielkiego błędu (tylko !!! o 1 szt.).

WNIOSEK: Należy z całą stanowczością uświadomić członkom OKW, że KAŻDA karta, KAŻDY głos jest tak samo ważny. Przy ilości ok. 27000 komisji obwodowych w kraju, zbagatelizowanie ilości o 1 głos przez każdą z komisji daje różnicę wyniku wyborczego o **27 tysięcy głosów!!!**. Nie jest to argument dotyczący poszczególnego kandydata, ale dotyczący rzetelnego ustalenia PRAWDZIWEGO wyniku wyborów.

3. Zerwanie z postawą bierności komisji w procesie informowania wyborców o prawidłowym sposobie głosowania.

W wyborach samorządowych wiele głosów nieważnych zostało oddanych prawdopodobnie z przyczyny skomplikowanego sposobu głosowania. Pojawiały się natomiast doniesienia

mężów zaufania, że komisje wydając karty wyborcom, nie tłumaczyły w jaki sposób poprawnie oddać głos, błędnie interpretując wskazówkę, że „nie można podpowiadać wyborcy jak ma głosować”.

WNIOSEK: Należy uzmysłowić członkom OKW, że wybór głowy państwa poprzez głosowanie jest prawem i obowiązkiem KAŻDEGO obywatela - wyborcy. Każdy ma również prawo do bycia poinformowanym, jak skutecznie swoje prawo i obowiązek wypełnić. Jeżeli wyborca nie powziął tej informacji wcześniej, to powinien ją otrzymać w chwili odbierania karty do głosowania. Informacji tej nie może udzielić ani mąż zaufania ani nikt inny jak tylko członkowie OKW. Jest to w moim przekonaniu jedno z ważniejszych zadań, jakie ma OKW do spełnienia.

4. Zerwanie z praktyką zbyt pochopnego kwalifikowania głosu jako nieważny

Wiele głosów przepadło w wyborach samorządowych z powodu pewnej „nadgorliwości” interpretacyjnej, spowodowanej wytycznymi przekazanymi podczas szkolenia członków komisji - głosy wyraźnie wskazujące zamiar wyborcy, a z różnego powodu posiadające słabej jakości krzyżyk w kratce (więcej niż 2 linie przecinające się, poprawione, niewyraźne z powodu słabo piszącego długopisu). W niektórych komisjach były one masowo odrzucane i uznawane za nieważne, pomimo uwag mężów zaufania, którzy to widzieli.

WNIOSEK: należy odejść od niewłaściwego sposobu szkolenia, sugerującego uznawanie za nieważny głos z powodu niskiej jakości krzyżyka zaznaczonego w kratce przy nazwisku jednego tylko kandydata. Na korzyść wyborcy należy uznać głosy, gdzie widoczna jest intencja głosującego, to znaczy krzyżyk jest jeden, przy jednym kandydacie, choć może poprawiony (jeśli długopis źle pisał). Wszak warunek dwóch przecinających się linii jest spełniony również wtedy, gdy doliczyć się można trzech linii (bo np. jedna jest poprawiona bo komuś ręka zadrżała, albo nie miał okularów na głosowaniu). Intencję głosującego widać na karcie wyborczej i komisja musi to uwzględnić - nie zaś błędnie uznawać, że głos z krzyżykiem przy jednym tylko kandydacie jest nieważny.

5. Zerwanie z pośpiechem w liczeniu głosów i sporządzaniu protokołu.

Pośpiech towarzyszy często czynnościom końcowym pracy komisji, w tym czynnościom najważniejszym. Należy przypomnieć, że prawo przewidziało, iż prace komisji mogą się przedłużyć nawet na następny dzień - stąd diety za utracone dochody spowodowane usprawiedliwioną nieobecnością członka komisji w pracy w dniu po wyborach. Pośpiech ten powodował utrwalenie się negatywnych praktyk, jak dzielenie komisji na mniejsze grupy

przy liczeniu głosów celem wykonania prac cząstkowych, bagatelizowanie znaczenia powtórnego przeliczenia głosów oraz zbyt pochopne kwalifikowanie głosów nieważnych. Takie praktyki budzą uzasadnioną obawę o rzetelność ustalonych w ten sposób wyników. Na szczęście PKW w wytycznych oraz wyjaśnieniach i odpowiedziach na pytania wskazała, że wspomniane zachowania są niewłaściwe i niedopuszczalne.

WNIOSEK: Należy ze szczególną starannością poinformować członków OKW podczas szkolenia, że:

- niedopuszczalne jest dzielenie komisji na mniejsze zespoły celem wykonania pewnego określonego zakresu czynności podczas liczenia głosów,
 - uznanie każdego pojedynczego głosu za nieważny powinno być czynnością całej komisji a nie pojedynczej osoby, choćby to był przewodniczący komisji lub jego zastępca.
- W wątpliwych przypadkach komisja powinna przegłosować, czy uznaje głos za ważny czy też nieważny.

6. Odrzucenie pokusy poprawiania niezgodności w trybie „oczywistej omyłki” a nie poprzez ponowne liczenie głosów.

Przykładem w skali kraju jest tutaj niestety miasto Lublin, gdzie Miejska Komisja Wyborcza podjęła uchwałę dotycząca poprawiania w protokole z wyborów samorządowych oczywistej omyłki. Powstały w ten sposób protokół potwierdza, iż niezgodność w pierwszym protokole wynosząca 69! kart do głosowania nie została zweryfikowana przez powtórne przeliczenie głosów (w tym przypadku danych z protokołów OKW) - brak zapisu o wykonaniu tej czynności w protokole, natomiast uznaje, że zaszła „oczywista omyłka”.

- WNIOSEK: Należy podkreślić i uświadomić członkom komisji, że w wyborach nie ma omyłek oczywistych, a zapisy w protokole muszą odzwierciedlać rzeczywiste dane uzyskane w procesie fizycznego liczenia. Rzetelność pracy i cel, jakim jest osiągnięcie prawdziwego wyniku wyborów wyklucza przyjęcie jakiegokolwiek omyłki za oczywistą. Kodeks Wyborczy nie wskazuje Kodeksu Postępowania Administracyjnego w przypadku sytuacji wątpliwych czy niejasnych, natomiast precyzuje zasady postępowania komisji, które dodatkowo są uszczegóławiane przez wytyczne PKW i tylko w oparciu o te przepisy można dokonywać czynności w trybie wyborczym. **Wytyczne PKW na wybory w dniu 10 maja br. bardzo precyzyjnie określają WSZYSTKIE procedury dotyczące prac OKW przed dniem i w dniu wyborów. Należy uczulić członków OKW na konieczność bezwzględnego przestrzegania tych procedur.**

Panie Prezydencie !

Proces wyboru przedstawicieli władzy różnego szczebla to z jednej strony niezwywalne prawo obywatelskie w państwie demokratycznym z drugiej zaś obywatelski obowiązek.

Doskonalenie zarówno merytorycznych jak również technicznych szczegółów procesu wyborczego, (o czym pisałem w interpelacji z dnia 7 kwietnia 2015 roku), wzmacnia powszechne poczucie, że struktury samorządowe dobrze wypełniają swoją służebną misję, z drugiej zaś strony stanowi bodziec do wzrostu głębszego zrozumienia i szacunku do wyborów jako demokratycznego instrumentu sprawowania władzy przez obywateli. W procesie tym każdy, nawet najdrobniejszy szczegół i jego pogłębione zrozumienie, jak również pieczołowite wykonanie, odzwierciedla szacunek do Ojczyzny i każdego z naszych rodaków, jak też do wybranych w sposób uczciwy i rzetelny przedstawicieli narodu.

Wspólne pokonanie tych opisanych, jak i wielu innych negatywnych stereotypów i zwyczajów związanych z pracą komisji wyborczych, w moim najgłębszym przekonaniu przyniesie wiele korzyści zarówno mieszkańcom Lublina jak i naszej Ojczyźnie.

Z wyrazami szacunku
Tomasz Pińskoski